

UZASADNIENIE

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

Powód (...) Spółka akcyjna Spółka komandytowa wniosła przeciwko pozwanemu W. W. o zapłatę kwoty 710,10 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztów procesu, tytułem należności związanej z umową przewozu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, zgłosiła zarzut nieistnienia wierzytelności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany W. W. w piątek, 15.03.2019r. o godz. 11.01, odpowiadając na ofertę powoda (...) Spółki akcyjnej Spółki komandytowej, wysłał mailowe zapytanie o aktualność oferty. Po negocjacjach odbywających się w formie elektronicznie, w zakresie stawki frachtu, pozwany przyjął zlecenie do realizacji, a powód przesłała mu zlecenie o godz. 11.13.

Na mocy umowy powód zlecił pozwanemu przewóz towaru na trasie z N. (Niemcy) do S. (Niemcy), tj. między miastami oddalonymi od siebie o około 300 km i 3 godziny jazdy. Strony ustaliły cenę za transport w wysokości 430 euro plus podatek VAT. Załadunek miał się odbyć 15.03.2019r. od godz. 15.00, a rozładunek 16.03.2019r. od godziny 7.00. Integralną częścią zlecenia były Ogólne Warunki (...) Usług (...). W pkt 6 (...) postanowiono, że w przypadku przestoju, nie zależnie od jego przyczyn, zleceniobiorca (pozwany) nadal będzie zobowiązany do wykonania zlecenia.

W umowie wskazano, że w braku pisemnej odpowiedzi na zlecenie w terminie 30 minut od jej przesłania zlecenie uważa się za przyjęte.

Bezsporne, a nadto dowód :

- zalecenie, k. 11.

Pozwany przyjął zlecenie bez zastrzeżeń i podstawili pojazd pod załadunek wraz kierowcą, który od godziny 18.19, zobowiązany był do odbycia 11-godzinnej przerwy. O godz. 14.09 powód poinformował pozwanego o opóźnienie w załadunku towaru. O godz. 15.34 pozwany za pośrednictwem maila, stwierdził, że rezygnuje z transakcji i nie będzie ładował towaru.

Bezsporne, a nadto dowód:

- korespondencja mailowa, k. 36-39.

Załadunek opóźnił się z przyczyn niezależnych od pozwanego. Powód z uwagi na konieczność pilnego zorganizowana transportu zastępczego, zawarł umowę z (...) za cenę 1000 euro netto. Nowy przewoźnik załadował towar 15.03.2019r. o godz. 22.00 i dostarczył go odbiorcy w umówionym terminie - 16.03.2019r. o 6.00.

Powód uiszczył na rzecz przewoźnika umówione wynagrodzenie w całości.

Dowód:

- zlecenie, k. 16, 18

- rachunek, k. 19,

- CMR, k. 20,

- potwierdzenie przelewu, k. 21.

Powód w dniu 4.06.2019r. dokonał refakturowania różnicy między umówionym z pozwanym wynagrodzeniem (430 euro), a zapłaconym przewoźnikowi (1000 zł). Powód mailowo poinformowała pozwanego o obciążeniu kosztami związanymi z niewykonaniem zlecenia.

Dowód:

- faktura vat, k. 17,

- korespondencja mailowa, k. 15, 36.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Strony zawarły umowę przewozu towaru, gdzie miejsce załadunku i rozładunku znajdowało się na terenie Niemiec. W sprawie zastosowanie znalazła ustawy z dnia 15 listopada 1984r – Prawo przewozowe (t.j. Dz.U. z 2000 Nr 50 poz. 601 ze zm.), a także przepisy Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 70 ww. ustawy przewoźnik ponosi odpowiedzialność za szkody wynikłe wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania polecenia zmiany umowy przewozu, chyba że zachodzą okoliczności wymienione w art. 54 ust. 1 i 2.

W sprawie nie były sporne okoliczności związane z zawarciem umowy łączącej strony, jej treść, niewykonanie umowy przez pozwanego, obciążenie pozwanego dochodzoną kwotą.

Sporna była ważność pkt 6 (...), skuteczność wypowiedzenia umowy przewozu przez pozwanego, możliwość właściwej realizacji zlecenia.

W zakresie zasadniczego zarzutu w sprawie, tj. dotyczącego prawidłowego wypowiedzenia umowy przewozu, z uwagi na opóźnienie w załadunku, uznano go za nieskuteczny. Zgodnie z treścią art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe przewoźnik jest obowiązany przewieźć przesyłkę w oznaczonym terminie. Ust. 2 pkt 3 ww. ustawy stanowi, że jeżeli nie zachodzi wina przewoźnika, termin przewozu przesyłki przedłuża się o okres jej zatrzymania z powodu zmiany umowy przewozu albo przeszkody w przewozie lub wydaniu przesyłki.

Niewątpliwie więc w świetle takiego unormowania, pozwany był w pełni uprawniony do dostarczenia przesyłki z 7-godzinnym opóźnieniem (okres przestoju od 15.00 do 22.00). Tym samym argument związany z koniecznością anulacji zalecenia i brakiem możliwości wykonania umowy, nie mógł być zasadny. Nawet gdyby pozwany opóźnił rozładunek, to w kontekście powszechnie obowiązujących przepisów prawa, nie mógłby zostać obciążony negatywnymi dla siebie konsekwencjami. Niewątpliwie w tym czasie kierowca pozwanego mógłby również odbyć wymaganą przerwę, a następnie dostarczyć towar na miejsce.

Co więcej zgodnie z treścią art. 54 ww. ustawy, przewoźnik jest obowiązany do wykonania poleceń nadawcy albo odbiorcy w zakresie zmiany umowy przewozu. Skoro więc nadawca przesyłki opóźnił się z załadunkiem i zaszła konieczność zmiany umowy w zakresie godzin załadunku, to pozwany zobowiązany był do wykonanie tego polecenia. Pozwany nie wykazał przy tym, aby zaistniała jakakolwiek okoliczność, dla której mógł nie przyjąć takiego polecenia, a w szczególności nie wykazał aby miało ono poważny, negatywny wpływ na funkcjonowanie jego przedsiębiorstwa.

Zdaniem sądu nie ujawniły się więc żadne okoliczności umożliwiające skuteczne odstąpienie przewoźnika od umowy.

Skoro więc przepisy prawa powszechnie obowiązującego, zobowiązywały pozwanego do oczekiwania na załadunek i dawały mu w tym względzie uprawnienia do przedłużenia terminu rozładunku, tym samym nie miał zasadniczego

znaczenia sporny pkt 6 (...). Nadto zdaniem sądu, takie postanowienie (...) nie jest sprzeczne z prawem, a w kontekście profesjonalnej działalności stron postępowania, w zakresie obrotu gospodarczego, nie sposób uznać go za sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Trzeba także podkreślić, że pozwany otrzymał treść zlecenia wraz z (...) i miał możliwość, a jako przedsiębiorca wręcz obowiązek, zapoznać się z jego treścią i zgłosić uwagi, bądź nie przyjąć oferty w określonym terminie.

Dodatkowo należy wskazać, że ostatecznie rozładunek – mimo opóźnienie – odbył się w pierwotnie umówionym terminie. Obrazuje to wyraźnie, że również pozwany winien był tak zorganizować przewóz – z uwzględnieniem przysługujących mu uprawnień – aby wykonać umowę w całości. Nadto nie sposób obciążać powoda problemami organizacyjnymi przewoźnika, zarówno w zakresie taboru, jak i pracowników. To pozwany jako profesjonalista i doświadczony przewoźnik, był zobowiązany do należytej jego organizacji. Jedynie więc na marginesie należy wskazać, że wielce wątpliwe jest, aby nawet przy założeniu, że nie doszłoby do tak znacznego opóźnienia w załadunku, kierowca pozwanego nie byłby zobligowany do odbycia wymaganej pauzy. Umowny załadunek miał się rozpocząć o 15.00. Całkowicie oczywiste jest, że załadunek 15 ton towaru nie skończy się w ciągu minuty. Tym samym było oczywiste, że załadunek umówiony na 15.00, zakończy się później. Dlatego podstawie pojazdu z kierowcą, który dysponował możliwym czasem pracy do godz. 18.19, musiało łączyć się z ryzykiem opóźnienia ze strony pozwanego.

W zakresie wysokości żądanej należności pozwany nie zgłaszał zarzutów, a co więcej została ona wykazana dokumentami w postaci rachunku, faktury i potwierdzenia przelewu. Tym samym pozwany zobowiązany był do zapłaty.

Sąd na rozprawie w dniu 31.01.2020r. pominął wnioskowane dowody w zakresie przesłuchania stron i zeznań świadka. Zostały one bowiem zawnioskowane na okoliczności niesporne między stronami – tj. opóźnienie załadunku – oraz na okoliczności, które należały do oceny prawnej sądu, a nie stanowiska osób przesłuchiowanych. Nadto przeprowadzenie tych dowodów powodowałoby znaczne opóźnienie w rozpoznaniu sprawy.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc, a o kosztach art. 98 kpc, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika – 900 zł – opłata skarbową – 17 zł, opłata od pozwu – 200 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)